



The Holy See

VIAGGIO APOSTOLICO DEL SANTO PADRE FRANCESCO
A CUBA, NEGLI STATI UNITI D'AMERICA
E VISITA ALLA SEDE DELL'ORGANIZZAZIONE DELLE NAZIONI UNITE
(19-28 SETTEMBRE 2015)

*Przemówienie Jego Świątobliwości Papieża Franciszka
do organizatorów, wolontariuszy i dobrodziejów
Światowego Spotkania Rodzin*

*Międzynarodowy Port Lotniczy w Filadelfii
27 września 2015*

[Multimedia]

Drodzy przyjaciele,

Moje dni z wami były krótkie. Ale były to dni wielkiej łaski dla mnie i ufam, także dla was. Wiedźcie, że w chwili, gdy przygotowuję się do odlotu, czynię to z sercem pełnym wdzięczności i nadziei.

Jestem wdzięczny wam wszystkim i wielu innym, którzy ciężko pracowali, aby możliwa była moja wizyta i żeby przygotować Światowe Spotkanie Rodzin. W sposób szczególny dziękuję Arcybiskupowi Chaputowi i archidiecezji filadelfijskiej, władzom cywilnym, organizatorom i wszystkim licznym wolontariuszom i dobroczyńcom, którzy pomagali zależnie od swoich możliwości.

Dziękuję również rodzinom, które dzieliły się swoim świadectwem podczas spotkania. Nie łatwo jest otwarcie mówić o drodze swojego życia! Ale ich uczciwość i pokora przed Panem oraz każdym z nas ukazały piękno życia rodzinnego w całym jego bogactwie i różnorodności. Pragnąłbym, aby te nasze dni modlitwy i refleksji na temat znaczenia rodziny dla zdrowego społeczeństwa pobudziły rodziny do dalszego dążenia do świętości i postrzegania Kościoła jako swego wiernego towarzysza niezależnie od tego, jakim wyzwaniom będą musiały stawić czoła.

Na zakończenie mojej wizyty chciałbym również podziękować wszystkim tym, którzy przygotowali mój pobyt w archidiecezjach Waszyngtonu i Nowego Jorku. Szczególnie wzruszająca była dla mnie kanonizacja św. Junipero Serry, który przypomina nam wszystkim o naszym powołaniu do bycia uczniami-misjonarzami oraz stanięcie wraz z moimi braćmi i siostrami z innych religii w Strefie Zero, w tym miejscu, które tak mocno mówi o tajemnicy zła. Wiemy jednak z całą pewnością, że zło nigdy nie ma ostatniego słowa i że w miłosiernym planie Boga miłość i pokój zwyciężają nad wszystkim.

Panie Wiceprezydencie, proszę o ponowienie mojej wdzięczności dla prezydenta Obamy i członków Kongresu oraz zapewnienie ich o mojej modlitwie za naród amerykański. Ta ziemia została obdarzona ogromnymi darami i możliwościami. Modłę się, abyście wszyscy byli dobrymi i szczerymi szafarzami powierzonych wam zasobów ludzkich i materialnych.

Dziękuję Panu, że mogłem być świadkiem wiary ludu Bożego w tym kraju, jak to przejawiało w chwilach naszej wspólnej modlitwy oraz ukazało w wielu dziełach miłosierdzia. Jezus mówi w Piśmie Świętym: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Wasza troska o mnie i wielkoduszna gościnność są znakami waszej miłości do Jezusa i wierności względem Niego. Podobnie wasza troska o biednych, chorych, bezdomnych i imigrantów, wasza obrona życia na każdym etapie, wasza troska o życie rodzinne. W tym wszystkim rozpoznajecie, że Jezus jest pośród was i że wasza troska jedni o drugich jest troską o samego Jezusa.

Żegnając się z wami proszę was wszystkich, zwłaszcza wolontariuszy i dobroczyńców, którzy pomagali przy organizacji Światowego Spotkania Rodzin: nie pozwólcie, aby wygasł wasz entuzjazm dla Jezusa, Jego Kościoła, naszych rodzin oraz szerszej rodziny społeczeństwa. Niech nasze wspólne dni rodzą trwałe owoce, trwałą wielkoduszność i troskę o innych! Tak jak otrzymaliśmy wiele od Boga -darów darmo danych, a nie wytworzonych przez nas – tak też w zamian darmo dawajmy innym.

Drodzy przyjaciele, obejmuję was wszystkich w Panu i zawierzam was matczynej opiece Maryi Niepokalanej, Patronce Stanów Zjednoczonych. Będę modlił się za was i za wasze rodziny i proszę was o modlitwę za mnie. Niech Bóg błogosławi was wszystkich. Boże błogosław Amerykę!